

ZGSP w Polskiej Cerekwi

Na Fali

LATO 2016

NR 10



Dzień Ścistowca

*„Przy sobie zawsze mam wiarę
w ludzi...”*

Wywiad z panem Ryszardem Sawickim

Giganci Roku

Wycieczka do Kotliny Kłodzkiej

**WYCIĘCZKA DO
KRYNICY MORSKIEJ**

**Psycholog i pedagog - przyjaciele
uczni**

Z Polskiej Cerekwi do Krynicy Morskiej

Od 09.05.2016 do 14.05.2016 roku uczniowie Publicznego Gimnazjum w Polskiej Cerekwi zwiedzali Krynice Morską – miasto położone na Mierzei Wiślanej. Swoją podróż rozpoczęto od przywitania z morzem i spacerem piękną plażą do centrum tej klimatycznej miejscowości, na ulicę Teleexpressu i przede wszystkim do portu.

Drugiego dnia wycieczki gimnazjaliści mieli okazję zwiedzić Gdańsk. Jak zwykle zachwycił Żuraw Gdański, zobaczono także m.in. ulicę Mariacką, Bazylikę Mariacką Wniebowzięcia NMP oraz pełniący funkcję rynku Długi Targ.

Jednak największe wrażenie wywarł na młodzieży Pomnik Westerplatte oraz przypominający bursztyn Stadion Energa. Na półmetku wycieczki wybrano się w rejs statkiem do Fromborka, gdzie zwiedzono Wzgórze Katedralne. Właśnie tam wszyscy mogli poznać historię życia wielkiego polskiego astronoma – Mikołaja Kopernika. Ciekawym doświadczeniem było wejście na Wieżę Radziejowskiego będącą doskonałym punktem widokowym. Tam oczywiście zobaczono Wahadło Foucoulta – przyrząd do obserwacji dobowego ruchu wirowego Ziemi.



Czwartkowy dzień można zaliczyć do najbardziej udanych. Tego dnia gimnazjaliści podziwiali panoramę okolicy z krynickiej latarni morskiej, a następnie wypoczywali na plaży. W godzinach popołudniowych wyruszone na pieszą wycieczkę, której celem było zdobycie Garbu Wielbłądziego. Tam

znajduje się interesująca drewniana platforma, z której młodzież zobaczyła rozpościerający się z jednej strony widok na Morze Bałtyckie, natomiast z drugiej na Zalew Wiślany. Kolejną atrakcją okazał się wieczorny grill, któremu towarzyszyły emocje związane z występem Polaka na Eurowizji.



W piątek, zaraz po wyjeździe z Krynicy Morskiej, udano się do Muzeum Stutthof w Sztutowie zorganizowanego na części dawnego niemieckiego obozu koncentracyjnego. Zwiedzanie tego miejsca było nietypową lekcją historii i chwilą zadumy, wyciszenia.

Ostatnim punktem wycieczki był Malbork – dawna stolica państwa krzyżackiego. Uczniowie poznali historię Krzyżaków oraz powody sprowadzenia ich na ziemię polskie. Po zobaczeniu zamku wyruszone w drogę powrotną do Polskiej Cerekwi.

Wszystkim bardzo się podobał pobyt nad morzem, zwłaszcza że jedzenie było pyszne, hotel wyjątkowo ładny oraz nowoczesny, a pogoda dopisała i można było się cieszyć ciepłymi, słonecznymi dniami. Różnorodne atrakcje oraz zdobyta wiedza z pewnością pozostaną w pamięci uczestników.

Bardzo boję się... wyścigu szczurów i ciągłej gonitwy.

Nigdy w życiu... nie chciałbym znaleźć się w sytuacji wojny i decydować o tym, kto ma żyć, a kto umrzeć.

Przy sobie zawsze mam... wiarę w ludzi i w to, że człowiek jest z natury dobry.

Wywiad z panem Ryszardem Sawickim

Kim chciał Pan zostać w dzieciństwie?

Przez chwilę chciałem zostać strażakiem, później wojskowym - miałem marzenia jak każde dziecko, ale ciekawe jest to, że nigdy nie myślałem o byciu nauczycielem.

Jak długo pracuje Pan w naszej szkole?

Obecnie trwa już trzynasty rok mojej pracy w tej szkole.

Czym zajmuje się Pan w wolnym czasie?

Moją pasją jest wędkowanie, bo pozwala się wyciszyć, złapać kontakt z naturą i przemyśleć ważne sprawy w życiu.

Po jaką literaturę Pan sięga?

Czytam książki związane głównie z moim zawodem, czyli literaturę historyczną, faktu, książki popularnonaukowe.

Jaki jest Pana ulubiony rodzaj filmów? Czy ma Pan ulubioną aktorkę, bądź aktora?

Lubię filmy historyczne, sensacyjne, czasami sięgam po dramaty, a w ramach relaksu – science fiction. Moim ulubionym filmem fantastycznonaukowym jest „Pojutrze” w reżyserii Rolanda Emmericha, lub „Walkiria”. Jednak nie przywiązuję wagi do aktorów, bardziej interesuje mnie fabuła filmu.

Czy na Pana lekcji zdarzyła się kiedyś wyjątkowo zabawna sytuacja, którą zapamiętał Pan na długo?

Podczas praktyk w średniej szkole na lekcji historii uczniów zapytany o to kim był Hitler, odpowiedział że największym hitlerowcem. Oprócz tego bardzo zabawne są reakcje niektórych uczniów podczas eksperymentów na lekcji chemii.

Czy myśli Pan, że stawia duże wymagania uczniom?

Nie zawsze. Nie jestem zwolennikiem nauki ze względu na strach przed nauczycielem, ale, gdy jest taka potrzeba, podchodzę do uczniów w sposób indywidualny.

Jakie są plusy i minusy bycia nauczycielem?

Będąc nauczycielem nigdy nie można się nudzić. Codziennie wchodząc do klasy, zastanawiam się, co mnie spotka lub co się wydarzy. Bardzo motywuje mnie, gdy uczniowie po latach doceniają to, czego się nauczyli i niejednokrotnie dziękują za przekazaną wiedzę. Na pewno dużym minusem jest stres, szczególnie przed ważnymi sprawdzianami wiedzy, ale też zmęczenie, które pojawia się czasami pod koniec roku.

Jaki był Pana ulubiony przedmiot, a co było Pana piętą achillesową?

Moją piętą achillesową była geometria, a poza tym nigdy nie lubiłem zajęć technicznych – nie mam smykałki do prac manualnych. Reszta przedmiotów nie sprawiała mi trudności i raczej byłem dobrym uczniem.

Jakiej muzyki Pan słucha?

Słucham każdego rodzaju muzyki, prócz house'u i rapu. To czego obecnie słucham, zależy od mojego nastroju, ale z reguły sięgam po muzykę bardziej żywą i energiczną.

Czy ma Pan ulubionego wykonawcę lub piosenki?

Tak jak już mówiłem, słucham zróżnicowanej muzyki, dlatego nie mogę podać konkretnego wykonawcy, ale moimi ulubionymi piosenkami są: „Who want's to live forever” grupy Dune, „November rain” Guns N'Roses oraz „Sonne”.Rammsteina.

Ma Pan jakieś miejsca, które chciałby Pan odwiedzić?

Moim marzeniem jest pojechać do Grecji, a jeśli chodzi o Polskę, to fascynują mnie okolice Sandomierza i Zamościa. Chciałbym kiedyś zrealizować plan podróży wędkarskiej do Szwecji.

Jaka jest jedna rzecz, którą chciałby Pan zmienić na świecie?

Przede wszystkim chciałbym zlikwidować wyścig szczurów. Życie to nie jest ciągła gonitwa, bieg. Każdy powinien mieć czas na pracę, odpoczynek, zabawę,

dlatego jestem przekonany, że ludzie powinni zdecydowanie zwolnić.

Przy okazji tego wywiadu ma Pan możliwość dania uczniom kilku rad z własnego doświadczenia. Czy chciałby się Pan z nami nimi podzielić?

Wiem, że to mogłoby zabrzmieć górnolotnie, ale tego, czego macie w głowie, nikt Wam nie odbierze. Wokół jest dużo możliwości, które macie szansę wykorzystać. Nauka na tym etapie może się Wam wydawać niepotrzebna, ale nigdy nie wiadomo, kiedy może się przydać. Pamiętajcie, by wykorzystywać swój czas do maksimum.



Jakie ma Pan nastawienie do życia?

W każdej sytuacji pozytywne. Dołączają mnie pesymiści, a ja wyznaję zasadę, że zawsze może być gorzej. Jestem z całą pewnością optymistą.

Co jest dla Pana najważniejsze w życiu?

Dążę do tego, by zrealizować jak najwięcej swoich celów i marzeń oraz, by spełnić się zarówno zawodowo, jak i prywatnie.

Jako ostatnie pytanie - czy mógłby nam Pan podać swoje motto życiowe?

Strzeż się fałszywych przyjaciół, bo z wrogami sobie poradzisz.

Dziękujemy za udzielenie wywiadu.

Dzień Ścisłowca

4 maja w ZGSP w Polskiej Cerekwi odbył się Dzień Ścisłowca. W tym roku w zabawie brali udział uczniowie z klas IV-VI. Tematami przewodnimi imprezy były zagadnienia związane z przyrodą i matematyką. Nie zabrakło również czasu na promowanie aktywności fizycznej.

Wszystko zaczęło się od wymyślenia dla swojej drużyny będącej nawiązaniem do ekologii nazwy i połączonego z nią okrzyku. Najciekawsza okazała się nazwa EKOLUDKI i Dziobaki. Dodatkowo każda z grup własnoręcznie wykonała dla siebie emblematy.



Jedną z najciekawszych konkurencji była jazda na nietypowym sprzęcie sportowym, często nazywanym rollo. Z dużym zainteresowaniem spotkały się konkursy sportowe (skakanie na czas na skakance, rzuty do kosza, tor wyścigowy).

Wiele emocji dostarczyła zabawa „Rozpoznaj mnie po głosie”, w trakcie której na podstawie usłyszanych dźwięków nagranych na płycie należało zapisać na karcie pracy nazwy wielu zwierząt. Nie zabrakło „Łamigłówek zapalczanych”, „Labiryntu z ułamkami”, krzyżówki matematycznej i przyrodniczej. Pojawiła się również konkurencja, która polegała na odgadywaniu gatunków roślin i tzw. „Tangram”, czyli chińska układanka związana ze składaniem sylwetek zwierząt z siedmiu elementów w postaci figur geometrycznych.



Wszyscy uczniowie świetnie się bawili. Nauka w takiej formie przypadła klasom do gustu.

Następnego dnia ogłoszono wyniki i wskazano zwycięską drużynę, która otrzymała w nagrodę piłki.

ŁAMIGŁÓWKI ZAPALCZANE

Przed Wami łamigłówki zapalczane! Waszym zadaniem jest ułożenie danego wzoru, a następnie przełożenie w każdym równaniu jednej zapałki tak, aby otrzymać równość prawdziwą.



Wycieczka do Wadowic

Ostatniego dnia maja większość uczniów naszego gimnazjum miało okazję odwiedzić Wadowice, czyli miasto, w którym niegdyś mieszkał Karol Wojtyła. Główną atrakcją wycieczki okazało się być zwiedzanie Domu Rodzinnego Ojca Świętego Jana Pawła II. Podczas tej wizyty można było dowiedzieć się co nieco o jego życiu. Na koniec – raj dla prawdziwych smakoszy, czyli kremówki. Wycieczka bardzo podobała się naszym uczniom i na pewno zostanie w ich pamięci na długo.

Wycieczka do Kotliny Kłodzkiej

11 maja klasy 4-6 rozpoczęły trzydniową przygodę w Kotlinie Kłodzkiej.

Pierwszego dnia tej wycieczki uczniowie udali się do Adrspaskiego Skalnego Miasta, gdzie mogli podziwiać wiele pięknych i niesamowitych skał oraz krajobrazów. Podczas pobytu w Adrspachu młodzież miała okazję przepłynąć łódką po rzece – Metuji. Następnie znaleźli się w Zoo w Dvur Kralove, gdzie zobaczono między innymi słoń, małpy, aligatory, wszelkiego rodzaju ptaki, ryby oraz pająki. Pod wieczór wszyscy udali się do hotelu „Lubavka”, gdzie przydzielono pokoje.

Drugiego dnia, zaraz po śniadaniu, udano się autobusem do

skansenu „Od ziarenka przez mąkę do bochenka”, w którym młodzież poznawała każdy etap pieczenia chleba oraz mogła upiec swój własny chleb. Następnie zobaczono interesującą Kaplicę Czaszek w Kudowie, gdzie można było przejść się ścieżkami po parku oraz spróbować, jak smakuje woda uzdrowska.

Ostatniego dnia uczniowie po śniadaniu znaleźli się w muzeum papiernictwa w Dusznikach Zdrój, tam dowiedzieli się, jak produkuje się papier. Tego dnia zwiedzono również Twierdzę Kłodzką, gdzie szczególnie zachwyciły podziemia oraz korytarze twierdzy. Była to ostatnia atrakcja tej wspaniałej wycieczki. Wszyscy pełni wrażeń wrócili do swoich domów.



Psycholog

KIM JEST I CZYM SIĘ ZAJMUJE?

To osoba, która ukończyła studia z psychologii, udziela pomocy psychologicznej, diagnozuje, opiniuje (np. w sądzie). W szkole pracuje z uczniami, nauczycielami i rodzicami. Pomaga rozwiązywać problemy, szuka rozwiązań...

Psycholog może uczyć psychologii na uniwersytetach.

CZY JEST POTRZEBNA ZGODA OPIEKUNA, ABY PRZYJŚĆ?

Zgoda opiekuna jest potrzebna tylko w niektórych sytuacjach.

CZY JEST TO PRACA DLA KAŻDEGO?

Nie. Wymaga odpowiedniego podejścia, umiejętności nawiązywania relacji i współpracy, empatii, wyobraźni, opanowania.

Co różni psychologa i pedagoga?

Wykształcenie. Są to dwa różne kierunki studiów. Oba mają na celu wspieranie rozwoju dziecka. Psycholog skupia się na rozwoju emocjonalnym, psychicznym i umiejętności społecznych. Pedagog analizuje przyczyny niepowodzeń szkolnych.

Z JAKIMI PROBLEMAMI LUDZIE PRZYCHODZĄ NAJCZĘŚCIEJ?

Emocjonalnymi, np. po stracie bliskiej osoby. Ludzie często przychodzą z problemami z rówieśnikami, brakiem akceptacji, gdy czują się samotni, nie radzą sobie z jakąś sytuacją życiową, agresją.

KTO MOŻE PRZYJŚĆ?

Każdy, kto potrzebuje wsparcia, rozmowy o danej sytuacji. Również osoby zdolne potrzebujące wsparcia w realizacji swoich celów.

JAKĄ SZKOŁY TRZEBA UKOŃCZYĆ, ABY ZOSTAĆ PSYCHOLOGIEM?

Studia magisterskie na kierunku psychologii, które trwają 5 lat. Na koniec należy obronić pracę magisterską.

JEŻELI PSYCHOLOG NIE JEST W STANIE POMÓC..

..taka osoba udaje się do innego specjalisty, np. psychiatry.

Pedagog

KIM JEST I CZYM SIĘ ZAJMUJE?

To osoba, która organizuje w szkole pomoc i opiekę pedagogiczno-psychologiczną. Dbą o prawidłowy rozwój psychiczny dzieci i młodzieży, współpracuje z nauczycielami i rodzicami na rzecz interesów uczniów.
Razem z psychologiem jest odpowiedzialny za ucznia.

KTO MOŻE PRZYJŚĆ?

Każdy, kto czuje, że nie potrafi poradzić sobie z trudną sytuacją. Mogą przyjść również osoby, które zauważyły, że ktoś inny ma problem i nie wiedzą, jak mu pomóc. Również uczniowie chcący pochwalić się jakimś sukcesem, albo czymś innym równie pozytywnym, są mile widziani.

KIEDY PEDAGOG NIE POMAGA...

...taka osoba udaje się do innego specjalisty, terapeuty, lub do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

CZY JEST POTRZEBNA ZGODA OPIEKUNA, ABY PRZYJŚĆ?

Nie trzeba mieć zgody rodzica, aby przyjść porozmawiać i przedstawić problem. Rozmowy są objęte tajemnicą prywatności. Zgody rodzica wymagają dopiero specjalistyczne zajęcia.

CZY JEST TO PRACA DLA KAŻDEGO?

Nie. Wymaga umiejętności nawiązywania pozytywnych kontaktów, empatii, otwartości, szczerości, optymizmu. Jest to praca dla kogoś, kto potrafi się zaangażować i ma wewnętrzną motywację do pracy z dziećmi i młodzieżą.

JAKĄ SZKOŁĘ TRZEBA UKOŃCZYĆ, ABY ZOSTAĆ PEDAGOGIEM?

Studia magisterskie lub podyplomowe na kierunku pedagogika.

G I G A N C I

Giganci Roku

21 czerwca w ZGSP w Polskiej Cerekwi odbyło się rozdanie nagród dla Gigantów Roku, czyli uczniów, którzy wyjątkowo przysłużyli się dla naszej szkoły. Byli to reprezentanci szkoły w wojewódzkich konkursach przedmiotowych ze średnią ocen rocznych wyższą niż 5,2. Statuetkę otrzymało aż 30 uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Najliczniejsi wśród Gigantów byli uczniowie klas pierwszych, czyli: Martyna Zigler, Kewin Wiszowaty, Filip Piwowarczyk, Magdalena Wieczorek, Alicja Majewska, Maja Koszela oraz Jakub Ryń. Sukces odnieśli także drugoklasiści: Julia Piegza, Bartosz Paraszczuk, Alan Malik, Jakub Just i Dominik Klimek. Równie licznie reprezentowana była klasa trzecia. Osobami wyróżnionymi zostały: Laura Spleśniały, Oliwia Bochenek, Marta Wieczorek, Maja Drost, Barbara Kowalska oraz Jakub Sip. Statuetkę wręczono również piątoklasistce Martynie Bednarczyk oraz dwóm szóstoklasistom - Tobiaszowi Figurze i Klaudiuszowi Kanzemu. Nagrodzono dziewięcioro gimnazjalistów: Paulinę Kandzioreę, Paulinę Widerę, Annę Halinkę, Laurę Drost, Magdalenę Grygiel, Martynę Zygumcik, Wiktorię Smal oraz Martę Jakubowską. Jedynym gimnazjalistą wśród nagrodzonych został uczeń klasy drugiej – Michael Pasker. W tym roku odbyła się pierwsza edycja tego konkursu, a już odniósł on wielki sukces. Wszystkim uhonorowanym życzymy dalszych sukcesów w nauce oraz podobnie wysoko postawionej poprzeczki w przyszłym roku. Mamy nadzieję, że w następnych semestrach Gigantów będzie jeszcze więcej.



Po uroczystości wręczenia statuetek „Gigantów Roku” odbyła się kolejna edycja „Talent Show”. Tam uczniowie PSP mogli wykazać się poczuciem rytmu w tańcu, wyczynami sportowymi, zadziwiającą skalą głosu lub wyśmienitą grą na instrumencie. Ilość uczestników pokazała, jak wiele utalentowanych artystycznie osób znajduje się w naszej szkole – owacjom nie było końca. W tym samym czasie gimnazjaliści obchodzili Dzień Sportu, który odbywał na terenie naszej szkoły. W ten sposób został uczczony pierwszy astronomiczny dzień lata.